Informacja prasowa
24.03.2022r.

**Czy aktywizm wejdzie nam w nawyk?**

**Jak podaje najnowszy raport Centrum Badania Opinii Społecznej, aż 71% Polaków uważa, że zwykli ludzie nie mają wpływu na bieg spraw w kraju, a jedynie 46% sądzi, że może decydować o kwestiach najbliższego otoczenia. To najgorszy wynik od 2015 roku. Tymczasem w obliczu wzrastającej liczby uchodźców z Ukrainy Polacy wykazują ponadprzeciętny aktywizm i poczucie, że razem mogą zrobić więcej. Jak działać skutecznie i zgodnie z przepisami uczy Biuro Inicjatyw Społecznych, które od 14 lat wspiera ludzi działających społecznie.**

Według badania CBOS z lutego 2022 roku (przed wybuchem wojny w Ukrainie) tylko 26% ankietowanych twierdzi, że ma realny wpływ na to, co dzieje się w wymiarze ogólnokrajowym. Co więcej, po raz pierwszy od 2013 roku poczucie podmiotowości obywatelskiej na poziomie lokalnym okazało się niższe niż poczucie bezradności. Połowa badanych twierdzi, że nie ma wpływu na bieg spraw w ich mieście czy gminie. – Badania pokazują nastroje społeczeństwa w neutralnym czasie – względnego spokoju. Jednak po wybuchu wojny w Ukrainie możemy zaobserwować niesamowity wzrost aktywizmu Polaków. Ludzie przychodzą do naszej organizacji, bo chcą pomagać Ukraińcom. Mają siłę, zapał i wiarę, że mogą coś zrobić dobrego. Być może jest to jednorazowy zryw, ale jest też duża szansa, że polskie społeczeństwo nauczy się, że każdy z nas może mieć wpływ na to, co się dzieje w naszej dzielnicy, w naszym kraju, ale i jak widać, w pewnym stopniu poza jego granicami – mówi Elżbieta Zadęcka-Cieślik z fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych, która wspiera ludzi działających społecznie.

**Razem możemy więcej**

W ramach Koalicji Otwarty Kraków siły połączyło ponad 40 fundacji i stowarzyszeń zajmujących się do tej pory różnymi dziedzinami – edukacją, rozwojem lokalnym, opieką nad zwierzętami czy wolontariatem, aby pomóc Ukrainie. Dzięki wspólnej pracy zorganizowano w Krakowie kilka punktów pomocowych i informacyjnych, specjalną infolinię, czy pomoc w legalizacji pobytu i znalezieniu pracy. Działacze pomagają w transporcie uchodźców i ich zakwaterowaniu, a także organizują zbiórki potrzebnych rzeczy jak na przykład nieużywanych, ale sprawnych laptopów, które zostaną przekazane uchodźcom. – Każdy z nas ma wiedzę i doświadczenie z różnych dziedzin. Krakowskie instytucje kultury udostępniają swoje przestrzenie i pracują nad kulturalną ofertą w języku ukraińskim, instytucje edukacyjne zapewniają kursy języka polskiego i ukraińskiego dla wolontariuszy. My, BIS wspieramy nagłośnienie tych inicjatyw. Łączymy siły, by zorganizować naszym sąsiadom życie na nowo, z dala od wojny – mówi Elżbieta Zadęcka-Cieślik z BIS.

**Ludzie chcą działać społecznie**

– Mówi się, że polskie społeczeństwo potrafi zjednoczyć się jedynie w obliczu tragedii czy wspólnego wroga. Jednak my jako fundacja BIS mamy nieco inne doświadczenia. Od ponad 14 lat naszej działalności spotykamy ludzi, którzy mają ogromną chęć angażowania się w działania społeczne. Często, jednak nie wiedzą, jak to zrobić, jak przejść przez skomplikowane formalności prawne, jak pozyskać fundusze na działania. Ludziom, którzy chcą brać sprawy w swoje ręce i działać na rzecz innych, podpowiadamy różne możliwości, zapraszamy do edukacji, współpracy, czy realizacji własnych inicjatyw i projektów – komentuje Elżbieta Zadęcka-Cieślik. Biuro Inicjatyw Społecznych to zespół ekspertów, doświadczonych w tematyce rozwoju organizacji, ekonomii społecznej, partycypacji i współpracy lokalnej, który do tej pory pomógł tysiącom organizacji. Fundacja BIS uczy także grupy nieformalne i indywidualnych społeczników, jak skutecznie działać. Wspiera samorządy terytorialne w praktycznej współpracy z organizacjami społecznymi, a ludzi biznesu zachęca do aktywności w lokalne przedsięwzięcia.

**Jak zwielokrotnić dobro?**

Do tej pory z pomocy BIS skorzystało ponad 2500 różnych organizacji – działających na rzecz zwierząt, dzieci z niepełnosprawnościami, ludzi w kryzysie bezdomności czy ekologii. Fundacja przeprowadziła ponad 6000 konsultacji i blisko 1800 szkoleń. Co roku Biuro Inicjatyw Społecznych zaprasza też mieszkańców Krakowa do udziału w akcji „Zróbmy sobie Dzień Sąsiada”, by spędzili parę godzin ze swoimi sąsiadami: razem piekli ciasta, ćwiczyli jogę, czy uczyli się udzielać pierwszej pomocy. – Chcemy pokazać ludziom, że warto angażować się w działalność społeczną na rzecz wspólnego dobra. Wiemy, jak zmieniać marzenia w działania i naszą wiedzą oraz doświadczeniem chcemy wspierać innych – mówi Elżbieta Zadęcka-Cieślik. By wesprzeć działania BIS i wzmocnić działania społeczne innych organizacji można przekazać fundacji 1% podatku. Więcej szczegółów na stronie <https://bis-krakow.pl/wspieram/>.

**Kontakt dla mediów:**

Kinga Pękalska | Propsy PR

+ 48 608 624 548 | kinga.pekalska@propsypr.pl